

Magdalena Jankosz¹
Akademia Ignatianum w Krakowie

Sytuacje komunikacyjne publicznych wystąpień Jana Pawła II podczas I pielgrzymki do Polski

Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny odbywała się w dniach 2–10 czerwca 1979 roku. Jej hasłem były słowa: *Gaude Mater Polonia*. Zbiegła się w czasie z obchodami dziewięćsetnej rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława. Papież Polak, od niecałych siedmiu miesięcy zasiadający na Stolicy Piotrowej, pielgrzymował do kraju jako zwierzchnik Kościoła katolickiego i głowa państwa watykańskiego. W czasie dziewięciu dni spędzonych w Polsce odwiedził wiele miejsc, wygłosił 11 homilii, cztery rozważania (dwa przed modlitwą *Anioł Pański* i dwa podczas *Apelu jasnogórskiego*) i 32 przemówienia². Każde z tych wystąpień odbywało się w niepowtarzalnej sytuacji komunikacyjnej. Opis tych sytuacji oraz czynników je determinujących będzie celem niniejszego artykułu.

¹ Magdalena Jankosz – absolwentka dziennikarstwa i komunikacji społecznej oraz filologii polskiej (specjalność: teatrologia) na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, doktorantka na Wydziale Filozoficznym Akademii Ignatianum w Krakowie. E-mail: wasilewska@yahoo.com.

² Terminem „przemówienie” określam wystąpienia papieża odbywające się zarówno w kontekście świeckim, jak i religijnym (niektóre z nich w wykazie tekstów z pielgrzymek papieskich opublikowanym przez Wydawnictwo Znak opisywane są jako „Słowo do...”).

1. Pojęcie sytuacji komunikacyjnej

Pojęcie sytuacji komunikacyjnej budzi wiele kontrowersji wśród językoznawców i specjalistów z zakresu komunikacji społecznej. Niektórzy utożsamiają ją z kontekstem sytuacyjnym, inni traktują jako odrębną kategorię. Część badaczy kładzie nacisk na jej pozajęzykowy charakter, pozostali z kolei charakteryzują ją jako wydarzenie językowe³.

Barbara Boniecka na przykład stwierdza, że sytuacja komunikacyjna to „wszystko, co dla mówiących ma znaczenie, gdy konstruuje teksty, czy też to, co powinni brać pod uwagę, gdy mówią inni, wreszcie to wszystko, z czego powinni zdawać sobie sprawę, wchodząc w interakcję, przy założeniu, że stronom zależy na osiągnięciu konkretnych celów”⁴.

Nieco inaczej pojęcie to rozumie Grażyna Sawicka. Jej zdaniem sytuacje komunikacyjne stanowią „ramę dla odbywającej się w ich obszarze interakcji, z udziałem uczestników, charakteryzowanych przez ich relewantne czynności (werbalne i niewerbalne), jak też relewantne przedmioty”⁵. Autorka uważa, że sytuacje te są niepowtarzalne, ponieważ tworzą je okołojęzykowe zdarzenia, w których biorą udział wciąż inni uczestnicy – różniący się osobowościowo, o różnej aktywności, wiedzy o przedmiocie interakcji, o odmiennych uwarunkowaniach społecznych⁶. Ta propozycja uszczegóławia już omawiane zagadnienie, wskazuje ramy, poza które uczestnicy interakcji nie powinni wykraczać. Podkreśla, że trzeba zwrócić uwagę zarówno na werbalne, jak i niewerbalne aspekty sytuacji komunikacyjnej.

Proste, ale najbardziej przydatne dla potrzeb niniejszego opracowania wydaje się ujęcie Elżbiety Laskowskiej, która sytuację komunikacyjną

³ Zob. G. Sawicka, *Wprowadzenie*, w: *Sytuacja komunikacyjna i jej parametry*, red. G. Sawicka, Bydgoszcz 2010, s. 9.

⁴ B. Boniecka, *Lingwistyka tekstu: teoria i praktyka*, cyt. za: E. Laskowska, *Niektóre składniki sytuacji komunikacyjnej*, w: *Sytuacja komunikacyjna i jej parametry*, dz. cyt., s. 72.

⁵ G. Sawicka, *Język - wielokulturowość - tożsamość*, cyt. za: G. Sawicka, *Wstęp*, w: *Sytuacja komunikacyjna i jej parametry*. „Być nadawcą - być odbiorcą”, red. G. Sawicka, W. Czechowski, Toruń 2014, s. 5.

⁶ Zob. G. Sawicka, *Wstęp*, w: *Sytuacja komunikacyjna i jej parametry*. „Być nadawcą - być odbiorcą”, dz. cyt., s. 5.

traktuje jako zespół elementów towarzyszących wypowiedziom⁷. Do elementów tych zalicza: typ nadawcy, typ odbiorcy, typ kontaktu, tworzywo oraz okoliczności fizyczne⁸. Nadawca wypowiedzi może być: indywidualny lub zbiorowy, stały (w monologu) lub zmienny (w dialogu), wyrazisty (gdy da się go ustalić w sposób niebudzący wątpliwości) lub niewyrazisty, znany lub nieznan, dostępny lub niedostępny.

Odbiorca z kolei może być pojedynczy lub zbiorowy, rzeczywisty lub wirtualny, aktywny lub pasywny, zamierzony lub niezamierzony, pośredni lub bezpośredni.

Typ kontaktu zależy od różnych czynników, wśród których można wymienić: relacje społeczne między nadawcą a odbiorcą, wynikające z ich ról społecznych, równorzędność bądź nierównorzędność społeczną ról, bardziej lub mniej instytucjonalny charakter tychże ról, role interakcyjne (zakłada się tu przewagę nadawcy), stopień trwałości kontaktów, oficjalność lub nieoficjalność (uwarunkowaną stopniem bliskości między nadawcą i odbiorcą oraz stopniem instytucjonalności), bezpośredniość lub pośredniość.

Ze względu na tworzywo autorka wyróżnia sytuacje mówione i pisane. Na okoliczności fizyczne kontaktu składają się natomiast: czas, miejsce oraz inne uwarunkowania (np. oświetlenie czy nagłośnienie)⁹.

2. Czynniki determinujące sytuacje komunikacyjne publicznych wystąpień Jana Pawła II

Według Elżbiety Laskowskiej pierwszym czynnikiem, który determinuje sytuacje komunikacyjne, jest typ nadawcy. We wszystkich

⁷ Zob. E. Laskowska, *Niektóre składniki sytuacji komunikacyjnej*, dz. cyt., s. 72.

⁸ Zob. E. Laskowska, *Niektóre składniki sytuacji komunikacyjnej*, dz. cyt., s. 72–73.

⁹ Stanisław Grabias, do którego myśli będę się jeszcze odwoływać, analizując kryterium miejsca, powołuje się na podział Krystyny Pisarkowej i podkreśla, że najważniejsze jest przeciwstawienie pleneru miejscom zamkniętym. Plener stwarza sytuację, w której odległości między rozmówcami mogą być znaczne, co prowadzi do osłabienia kontaktu wzrokowego i narzuca swoiste gospodarowanie głosem; zob. S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2001, s. 284.

przemówieniach i homiliach wygłoszonych przez Jana Pawła II w 1979 roku mamy do czynienia z nadawcą indywidualnym, wyrazistym, znanym i dostępnym. Z założenia publiczne wystąpienia papieża powinny mieć charakter monologu – nadawca był wówczas stały. Zdarzało się jednak, zwłaszcza podczas spotkań o mniej oficjalnym charakterze, że nadawca był zmienny, ponieważ monolog przeradzał się w dialog. Mam tu na myśli na przykład spotkanie z młodzieżą zgromadzoną na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie¹⁰, podczas którego papież rozmawiał z uczestnikami, z prymasem, żartował, śpiewał. Z kolei podczas przemówienia wygłoszonego do młodzieży akademickiej przed kościołem św. Anny w Warszawie Jan Paweł II zwrócił uwagę na to, że jego słuchacze współuczestniczą z nim w głoszeniu kazań i przemówień... poprzez brawa, że jest to forma dialogu, a także wyraźnego wskazania, które słowa są najważniejsze¹¹. Bardzo często brawa te kończyły bowiem nie tylko wystąpienia papieża podczas spotkań pozaliturgicznych, ale również homilie. Dochodziło wtedy do naruszenia zasad zachowania się wiernych podczas tej części mszy świętej (oczekuje się od nich wówczas milczenia), lecz było to powszechnie akceptowane¹².

Odbiorcą publicznych wystąpień papieża byli przedstawiciele władz państwowych i kościelnych oraz cały lud wierny, podzielony w konkretnych sytuacjach na grupy, na przykład młodzież, chorzy, naukowcy, siostry zakonne, księża, dziennikarze. Kryterium podziału odbiorców miało

¹⁰ „Dobrze, moi drodzy! Przyjmuję zamówienie społeczne. Widać, że się rozumiemy od pierwszego słowa. Skoro jestem w tym kraju, trzeba mówić językiem tego kraju”. (Słowa papieża poprzedziło wołanie „Przemów do nas!”); Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012, s. 40.

¹¹ „Moi drodzy. Ja już od wczoraj myślę nad tym, co oznaczają te oklaski. Trzeba powiedzieć, co myślę, Pozwólcie mi powiedzieć, co myślę. Wczoraj naprzd pomyślałem sobie: powiedz im, żeby dali skończyć, bo nie skończymy. Dziś powinienem to samo powtórzyć, ale wczoraj pomyślałem sobie: poczekaj! Przyszła mi taka myśl (myślę, że przyszła od Ducha Świętego) – poczekaj! Będą razem z tobą mówić to kazanie! Bo wcale nie jest takie interesujące to, że klaszczą, że biją brawo, tylko kiedy biją brawo!”; Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, dz. cyt., s. 27–28.

¹² Zob. H. Sławiński, *Sytuacje komunikacyjne w liturgii i ich językowy wymiar*, „Polonia Sacra” (2009) 25 (69), s. 151.

też charakter terytorialny: papież, przemawiając w poszczególnych miastach, zwracał się w sposób szczególny do ich mieszkańców i pielgrzymów pochodzących z danego regionu (np. homilia w czasie mszy świętej w Częstochowie, odprawionej dla pielgrzymów z Dolnego Śląska i Śląska Opolskiego czy tych z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego). Za każdym razem był to jednak odbiorca zbiorowy, rzeczywisty, aktywny, zamierzony i bezpośredni.

Kolejnym czynnikiem jest typ kontaktu pomiędzy nadawcą a odbiorcą. W przypadku publicznych wystąpień Jana Pawła II zakładał on nierównorzędną społeczną rolę i ich instytucjonalny charakter oraz przewagę nadawcy i bezpośredniość relacji. Nieco trudniej jest określić stopień trwałości tego kontaktu. Po pierwsze, wśród odbiorców Jana Pawła II były zarówno osoby z jego bliskiego grona, które regularnie się z nim spotykały i rozmawiały, jak i te, które tylko raz czy dwa razy w życiu miały okazję wysłuchać bezpośrednio jego słów. Po drugie, w wymiarze duchowym jednorazowy kontakt odbiorców z Janem Pawłem II przeradzał się niejednokrotnie w kontakt permanentny. Jeśli chodzi o stopień oficjalności w publicznych wystąpieniach papieża, był on bardzo zróżnicowany. Większość przemówień miała z założenia charakter oficjalny, ale ze względu właśnie na odbiorców, wśród których znajdowali się na przykład bardzo lubiana przez papieża młodzież czy jego bliscy współpracownicy z czasów posługi w archidiecezji krakowskiej, przyjmowały one cechy nieoficjalne. Oficjalny typ kontaktu przechodził zatem niejednokrotnie w typ heterogeniczny.

Uwzględniając kryterium tworzywa, w publicznych wystąpieniach Jana Pawła II mamy zawsze do czynienia z sytuacją mówioną, wykorzystującą kanał słuchowy. Przyjeżdżając na pielgrzymkę do swojego ojczystego kraju, papież miał przygotowane teksty przemówień, homilii i rozważań, ale dopiero ich realizacja podczas wygłoszenia nadawała im charakter dostosowany do wybranej sytuacji komunikacyjnej. Trzeba także wspomnieć o kanale wzrokowym ważnym z punktu widzenia odbiorcy – wykorzystywał go on do interpretacji przekazu niewerbalnego, który w przypadku publicznych wystąpień Jana Pawła II podczas tej pielgrzymki odgrywał niezwykle istotną rolę.

Kryterium tworzywa warto uzupełnić propozycją Stanisława Grabiasa¹³, który wymienia jeszcze dwa elementy – temat rozmowy i gatunek wypowiedzi. Tematy wystąpień papieskich były różnorodne, dostosowane zawsze do odbiorców i miejsca wypowiedzi. Dokonując bardzo ogólnej ich charakterystyki, można przyjąć, że obracały się one na ogół wokół zagadnień moralno-etycznych, religijnych, politycznych (ideologia) i społecznych. Znalazło się w nich także miejsce na wspomnienia z młodości (np. przemówienie do mieszkańców Wadowic, przemówienie do pielgrzymów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej).

Jan Paweł II podczas oficjalnej wizyty, jaką była I pielgrzymka do ojczyzny, posługiwał się trzema gatunkami: homilią, przemówieniem i rozważaniem. Cechy definicyjne tych gatunków wskazują jednak na ich niejednorodność, co papież potrafił wykorzystać. Jego językowa, stylistyczna i komunikacyjna sprawność wpłynęła na zróżnicowanie gatunkowe wypowiedzi. Jak pisze Maria Wojtak w tekście *Wybrane przemówienia papieskie w analizie genologicznej* „[...] nawet wypowiedzi realizujące dość sztywne schematy gatunkowe są w przypadku Papieża redagowane w sposób innowacyjny”¹⁴, a w innym miejscu: „Wypowiedzi wygłaszane w różnych sytuacjach przez Jana Pawła II dokumentują wysoki poziom świadomości Papieża, co pozwala mu w twórczy sposób realizować konwencje gatunkowe [...]. Papieskie mowy są najbliższe formie przemówień okolicznościowych, choć w znaczącym stopniu modyfikują ich konwencje ze względu na takie składniki komunikacyjnego scenariusza jak osoba mówcy, okoliczności i cele mowy oraz rodzaj audytorium”¹⁵.

Jeśli chodzi o czas kontaktu, w publicznych wystąpieniach Jana Pawła II był on zawsze wspólny dla nadawcy i odbiorcy (tzw. spójny czas akcji). Istotny jest również związek między kształtem wypowiedzi a miejscem jej powstania. Miejsca kontaktu Jana Pawła II z odbiorcami bywały

¹³ Stanisław Grabias, definiując pojęcie sytuacji komunikacyjnej, wymienia następujące jej elementy: liczba rozmówców, miejsce i czas rozmowy, temat wypowiedzi, kanał przekazu informacji oraz gatunek tworzonego tekstu; zob. S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, dz. cyt., s. 282.

¹⁴ M. Wojtak, *Wybrane przemówienia papieskie w analizie genologicznej*, w: Karol Wojtyła, *Jan Paweł II. Słowa prawdy i życia*, red. K. Ożoga, B. Taras, Rzeszów 2010, s. 98.

¹⁵ M. Wojtak, *Wybrane przemówienia papieskie w analizie genologicznej*, dz. cyt., s. 98–99.

zarówno zamknięte, na przykład kościoły (kościół Mariacki w Krakowie, kościół św. Jana w Warszawie, katedra w Częstochowie, kościół Na Skalce, katedra na Wawelu i inne), Belweder, jak i plenerowe: tereny przykościelne (plac przed opactwem Cystersów w Mogile, plac przed kościołem św. Anny w Warszawie) i inne place (Błonia, teren byłego obozu koncentracyjnego, Wzgórze Lecha w Gnieźnie, plac Zwycięstwa w Warszawie, lotnisko Okęcie i lotnisko w Balicach).

3. Typy sytuacji komunikacyjnych publicznych wystąpień Jana Pawła II

Jan Paweł II występował w różnych sytuacjach komunikacyjnych. Były to, posługując się typologią Stanisława Grabiasa, sytuacje rytualne, potoczne i okazjonalne¹⁶. Sytuacje rytualne odznaczają się tym, że reguły zachowań podczas nich są ustalane instytucjonalnie. Cechuje je pełna przewidywalność. Możemy podzielić je na sakralne¹⁷ i świeckie. W ramach sytuacji sakralnych papież wygłosił homilie (np. podczas mszy św. na placu Zwycięstwa w Warszawie czy na Błoniach krakowskich). Homilie te musiały być dostosowane do wymogów gatunkowych i do parametrów kontekstu liturgicznego. Papież, zarówno w warstwie werbalnej, jak i niewerbalnej, dopasowywał się do odgórnie ustalonych wzorów¹⁸. Przemawiał zawsze na stojąco, jego gestykulacja była oszczędna, poruszał przede wszystkim tematy religijne.

W sytuacjach rytualnych świeckich Jan Paweł II wygłosił oficjalne przemówienia skierowane do władz państwowych (przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie, przemówienie powitalne i pożegnalne na lotnisku w Balicach, przemówienie do przedstawicieli władz państwowych

¹⁶ Zob. S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, dz. cyt. s. 256.

¹⁷ Za wzorcową sytuację sakralną uważa się sytuację liturgii eucharystycznej, w ramach której Henryk Sławiński wymienia różne formy zachowań werbalnych i niewerbalnych jej uczestników (celebransa i zgromadzenia liturgicznego), por. H. Sławiński, *Sytuacje komunikacyjne w liturgii i ich językowy wymiar*, dz. cyt., s. 146.

¹⁸ Zob. J. Twardy, *Gesty rąk w kaznodziejskim głoszeniu słowa Bożego*, w: „Musimy siac”. *Księga pamiątkowa ku czci Gerarda Siwka CSsR (1938–2015)*, Kraków 2016, s. 405.

w Belwederze). Postępował wówczas zgodnie z protokołem dyplomatycznym. Widać to dokładnie w przemówieniu powitalnym na lotnisku Okęcie. Zwrócił się oficjalnie najpierw do przewodniczącego Rady Państwa i podziękował mu za zaproszenie, następnie do prymasa jako kierującego Kościołem w Polsce, wreszcie do zgromadzonych wiernych. Wypełnił wszystkie przewidziane w protokole procedury związane z wysłuchaniem hymnów państwowych, odebraniem honorów od wojska, przywitaniem się z najważniejszymi osobami w państwie i Kościele lokalnym¹⁹.

Sytuacje potoczne wyróżnia duża przewidywalność zachowań (nieco mniejsza jednak niż w przypadku sytuacji rytualnych), a ich reguły ustaliły się samoistnie, nie są określone żadną oficjalną instrukcją. Przykładem mogą być sytuacje, w jakich papież przemawiał do pielgrzymów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej, do profesorów i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, do księży i wiernych archidiecezji krakowskiej zgromadzonych w katedrze, do Rady Papieskiego Wydziału Teologicznego. Charakteryzowały się one oficjalnością, która pociąga za sobą użycie odmiany oficjalnej języka i zachowań pozajęzykowych. Wygłaszając te przemówienia, papież zawsze zaczynał od powitania zgromadzonych, podziękowania za wcześniej skierowane do niego słowa, a następnie rozwijał wybrany temat. Podczas tych wystąpień strona niewerbalna wypowiedzi była również powściągliwa, choć nie tak bardzo jak w sytuacjach zrytualizowanych.

Trzeci typ sytuacji, w jakich publicznie występował Jan Paweł II, to sytuacje okazjonalne. Odznaczają się one bardzo małą przewidywalnością zachowań; ich uczestnicy muszą sami ustalić cechy konstytutywne i sterować swoimi reakcjami²⁰. W takiej sytuacji odbywało się na przykład spotkanie Jana Pawła II z młodzieżą przy ul. Franciszkańskiej 3. Papież wychylił się do zgromadzonej młodzieży przez okno pałacu biskupów

¹⁹ Dzięki niezwyklej sprawności komunikacyjnej Jan Paweł II potrafił nie tylko odnajdywać się i dostosowywać do każdej z sytuacji, ale także wykraczać poza ich ramy. Nawet do sytuacji zrytualizowanych wprowadzał nowe elementy, np. całował ziemię kraju, do którego przylatywał. Gest ten – podczas pierwszej pielgrzymki – nie był przewidywalny, wykraczał poza protokół dyplomatyczny, ale charyzmat Jana Pawła II sprawił, że podczas kolejnych pielgrzymek stał się elementem rytuału.

²⁰ Zob. S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, dz. cyt., s. 256.

krakowskich, wzbudzając konsternację i zdziwienie. Nie było to zachowanie spodziewane, łamało ono wszelkie konwencje. Obie strony tej sytuacji komunikacyjnej musiały same ustalić dalsze reguły zachowań. Sytuacja okazjonalna pozwoliła Janowi Pawłowi II na zachowanie swobodne, na wyjście z roli oficjalnej i nawiązywanie przyjacielskich, bezpośrednich relacji z odbiorcą.

Do zaprezentowanej typologii, zaczerpniętej od Stanisława Grabiasa, chciałabym dodać jeszcze jeden rodzaj sytuacji komunikacyjnej – mieszany, potoczno-okazjonalny. Zdarzało się bowiem, że Jan Paweł II, znajdując się w sytuacji potocznej, a więc przewidywalnej, przełamywał konwencję i zaczynał wykorzystywać repertuar środków werbalnych i niewerbalnych zarezerwowanych dla sytuacji okazjonalnej: śmiał się, żartował, śpiewał, intensywnie gestykulował, siadał na podeście zamiast na przygotowanym dla niego tronie, rezygnował ze stylu wysokiego wypowiedzi i posługiwał się stylem potocznym. Dobrym przykładem jest tu wspomniane już przemówienie do młodzieży wygłoszone na Wzgórzu Lecha. Podczas niektórych spotkań papież rezygnował z odczytania wcześniej przygotowanego, oficjalnego tekstu i zwracał się do odbiorców w sposób bezpośredni, wykorzystując inny repertuar gestów i słów, bardziej stosownych w sytuacji potoczno-okazjonalnej (np. przemówienie do młodzieży zgromadzonej przed kościołem Na Skałce – tekst zmieniony w całości²¹, przemówienie do przedstawicieli świata nauki i kultury zgromadzonych w kościele Na Skałce²², przemówienie do wyższych przełożonych męskich zakonów i zgromadzeń zakonnych²³ – zmienione fragmenty).

²¹ „Ja sobie napisałem przemówienie na to nasze spotkanie dzisiejsze, ale po tym, co usłyszałem, postanowiłem tego przemówienia nie wygłaszać. Może i dlatego, że już trochę brakuje mi głosu, ale przede wszystkim dlatego, że nie odpowiada ono w pełni temu, co tutaj usłyszałem. Poza tym jeszcze jako tako po polsku potrafię mówić, nie tylko czytać”; Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej przed kościołem Na Skałce*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, dz. cyt., s. 172.

²² „Już czuję, że pan profesor Korohoda, który się tutaj zbliżył, chce mnie złać i poprawić to, co powiedziałem źle. No niech mówi, bo by nie był szczęśliwy”; Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli świata nauki i kultury zgromadzonych w kościele Na Skałce*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, dz. cyt., s. 170–171.

²³ „Moi Drodzy! To spotkanie w jakimś mierze jest nieformalne. I przemówienie, które teraz wygłaszam, też nie jest przemówieniem rejestrowanym, przynajmniej w spisie, który był zaprogramowany z góry. A także i w swojej treści chcę, aby pozostało przemówieniem

Zakończenie

„Świętej pamięci Mieczysław Kotlarczyk uważał, że moim powołaniem jest żywe słowo i teatr, a Pan Jezus uważał, że kapłaństwo, i jakoś pogodzi-
liśmy się co do tego”²⁴ – tymi słowami Jan Paweł II zwrócił się do przed-
stawicieli świata nauki i kultury 8 czerwca 1979 roku w Krakowie podczas
swojej I pielgrzymki do ojczyzny. Przemawiał wówczas do grona, które
dobrze znał i bardzo szanował, i w pewien sposób wyjaśniał charakter
swoich publicznych wystąpień. W każdym z nich był przede wszystkim
kapłanem, duszpasterzem, ale również aktorem, wykorzystującym słowo
i to, co dla teatru właściwe, czyli mimikę, gestykulację, intonację. Jego
przemówienia i homilie, jako papieża, zwierzchnika Kościoła katolickiego
i głowy państwa watykańskiego, z założenia miały charakter oficjalny
i uroczysty. Przygotowane wcześniej teksty mieściły się w swoich ramach
gatunkowych. Ich realizacje dokonywały się zazwyczaj w sytuacjach ko-
munikacyjnych: rytualnych, potocznych, okazjonalnych i potoczno-oka-
zjonalnych. Niekiedy jednak papież przełamywał te sytuacje, zachowując
się spontanicznie i bezpośrednio, do czego słuchacze nie byli przyzwyc-
zajeni, ale na co za każdym razem reagowali entuzjastycznie.

nieformalnym [...]. Po prostu zbyt się dobrze znamy, ażebyśmy przy tym spotkaniu mieli
stwarzać jakiś kontekst nazbyt formalny”; Jan Paweł II, *Przemówienie do wyższych przełożonych
męskich zakonów i zgromadzeń zakonnych*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia,
homilie*, dz. cyt., s. 56.

²⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli świata nauki i kultury zgromadzonych w koś-
ciele oo. Paulinów Na Skalce*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*,
dz. cyt., s. 169.

Summary

Sytuacje komunikacyjne publicznych wystąpień Jana Pawła II podczas I pielgrzymki do Polski

Celem artykułu jest pokazanie, w jakich sytuacjach komunikacyjnych znajdował się Jan Paweł II podczas I pielgrzymki do ojczyzny i czym się one charakteryzowały. Problem badawczy zawiera się w pytaniu, czy i jak sytuacja komunikacyjna wpływa na zachowania werbalne i niewerbalne mówcy. Materiałem źródłowym są nagrania wideo z I pielgrzymki do Polski oraz zapisy homilii, rozważań i przemówień. W pierwszym punkcie omówione zostało pojęcie sytuacji komunikacyjnej z uwzględnieniem jej niejednoznaczności, w drugim – czynniki ją kształtujące, a w trzecim jej typy.

Słowa kluczowe: sytuacja komunikacyjna, czynniki komunikacyjne, Jan Paweł II, homilia, przemówienie

The Communication Contexts of the Pope John Paul II Public Speeches during his First Pilgrimage to Poland

The aim of the article is to show in what communication contexts Pope John Paul II was during his first homeland pilgrimage and what was the characteristic of those contexts. The research problem lies in a question, if and how communication context determines verbal and non-verbal behaviours of the speaker. The source materials include the video recordings of the first homeland pilgrimage, records of the homilies, the reflections and the speeches. Three parts of the article cover respectively: the concept of the communication context, considering its ambiguity, the factors determining its form and the types of that context.

Keywords: communication context, communication factors, John Paul II, homily, speech

Bibliografia

Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001.

Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2012.

Sławiński H., *Sytuacje komunikacyjne w liturgii i ich komunikacyjny wymiar*, „Polonia Sacra” 25 (2009) 69, s. 145–158.

Sytuacja komunikacyjna i jej parametry, red. G. Sawicka, Bydgoszcz 2010.

Sytuacja komunikacyjna i jej parametry. „Być nadawcą – być odbiorcą”, red. G. Sawicka, W. Czechowski, Toruń 2014.

Twardy J., *Gesty rąk w kaznodziejskim głoszeniu słowa Bożego*, w: „*Musimy siał*”. *Księga pamiątkowa ku czci Gerarda Siwka CSsR (1938–2015)*, Kraków 2016, s. 401–419.

Wojtak M., *Wybrane przemówienia papieskie w analizie genologicznej*, w: *Karol Wojtyła. Jan Paweł II. Słowa prawdy i życia*, red. K. Ożoga, B. Taras, Rzeszów 2010, s. 97–106.